

Sygn. akt I ACa 759/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska (spr.) SA Ewa Solecka
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa G. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 30 marca 2017 r., sygn. akt I C 487/16,

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3. o tyle, że podwyższa zasądzone nim koszty do 3 180 (trzech tysięcy stu osiemdziesięciu) złotych;
- 2) w pozostałej części apelację powódki i w całości apelację pozwanego oddala;
- 3) znosi między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

SSA Ewa Solecka	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Joanna Naczyńska
-----------------	---------------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 759/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 marca 2017r. Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził z tytułu zadośćuczynienia od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki G. K. 64.000zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 16 lutego 2016r., a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Nadto zasądził od pozwanego na rzecz powódki 2.361,98 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie 3.200zł z tytułu części kosztów sądowych, od uiszczenia których zwolniona była powódka.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, że (...) na skutek obrażeń doznanych w wypadku drogowym zginął mąż powódki M. K.. Sprawcą wypadku był G. D., który kierując samochodem osobowym marki (...) potracił męża powódki M. K., koszącego trawę na pasie zieleni oddzielającą jezdnię. Ochrony z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wywołane ruchem tych pojazdów sprawcy wypadku udzielało (...) SA w W., który to podmiot (...) został przejęty w trybie art. 492 § 1 pkt 1 w związku z art. 506 § 1 k.s.h. przez pozwaną spółkę, tj. (...) SA w W.. W dacie zdarzenia M. K. miał 48 lat. W 1980r. zawarł związek małżeński z powódką G. K.. Z tego związku urodziły się dwie córki – I. (w (...)) oraz M. (w (...)). Małżonkowie K. prowadzili wspólnie gospodarstwo domowe oraz rolne, wzajemnie się wspierali, darzyli miłością i szacunkiem, spędzali wspólnie wolny czas, razem celebrowali święta i inne okazjonalne uroczystości. M. K. był spokojnym i opiekuńczym mężczyzną, zaangażowanym w życie rodzinne. W domu wykonywał różnego rodzaju naprawy, przygotowywał opał na zimę, kosił trawę i zajmował się innymi pracami w gospodarstwie domowym oraz rolnym. Pracował w Spółce (...) w C. za wynagrodzeniem ok. 1 000 zł miesięcznie. W chwili śmierci męża powódka miała 48 lat (ur. (...)). Gdy dowiedziała się o wypadku i śmierci męża przeżyła szok, czuła ogromną rozpacz i żal. Nagły stres spowodował utratę przytomności. Powódka nie była w stanie normalnie funkcjonować, organizacją pogrzebu zajęła się najbliższa rodzina. Przed śmiercią męża powódka była osobą spokojną, zrównoważoną, towarzyską, pracowała zawodowo i w gospodarstwie rolnym oraz realizowała się jako matka i żona, czynnie uczestniczyła w życiu rodzinnym. Po śmierci męża wystąpiły u powódki stany depresyjne i nerwicowe, była otepiąta, nie nawiązywała aktywnego kontaktu z otoczeniem, zamknęła się w sobie, obowiązki domowe w tym czasie przejęły córki. Stan zaburzonej aktywności życiowej u powódki trwał przez kilka lat, po roku od wypadku powódka zaprzestała prowadzenia gospodarstwa rolnego, sprzedała zwierzęta, pojawiły się problemy finansowe. Powódka codziennie odwiedza grób męża, regularnie zamawia nabożeństwa w jego intencji i do chwili obecnej w ten sposób pielęgnuje pamięć o zmarłym mężu. Po wypadku korzystała z leków uspokajających otrzymanych od bliskich z rodziny, aktualnie nadal zażywa ziołowe preparaty o tym działaniu. Do chwili obecnej przeżywa żal po mężu, odczuwa tęsknotę i pustkę, ciągle wspomina męża, który był pierwszym i jedynym mężczyzną, którego obdarzyła miłością. Obecnie mieszka z córką I. i jej rodziną, prowadząc odrębne gospodarstwo domowe. Otrzymuje rentę w wysokości około 1 350 zł miesięcznie oraz wynagrodzenie za pracę w wymiarze 1/3 etatu w Zakładzie (...) w wysokości ok. 450 zł netto miesięcznie.

Sąd Okręgowy ustalił także, że 12 grudnia 2005r. poprzednik prawny pozwanego – (...) SA wypłacił powódce 35.000zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej wskutek śmierci męża oraz 7 929 zł z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu. W odpowiedzi na wniosek powódki z 28 grudnia 2015r. o przyznanie zadośćuczynienia w wysokości 120 000zł za naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie pozwany (jako następca prawny (...) SA) decyzją z 15 lutego 2016r. odmówił świadczenia w oparciu o art. 448 k.c., po czym na skutek odwołania powódki, decyzją z 21 marca 2016r. zmienił swoje stanowisko i przyznał powódce zadośćuczynienie w wysokości 11 000 zł, odmawiając przyznania świadczenia w wyższym rozmiarze

Poddając powyższe ustalenia ocenie prawnej Sąd Okręgowy stwierdził, że w związku z tym, że delikt skutkujący śmiercią M. K. miał miejsce przed (...), to podstawę prawną roszczeń powódki o zadośćuczynienie za wyrządzoną krzywdę stanowi art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., jako że przez zerwanie więzi z mężem zostało naruszone dobro osobiste powódki w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie. Przyjął, że wysokość zadośćuczynienia powinna uwzględniać cel i charakter zadośćuczynienia oraz rozmiar wyrządzonej krzywdy, w tym dramatyzm doznań powódki, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby bliskiej, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień w jakim powódka będzie umiała się znaleźć w nowej rzeczywistości i będzie zdolna do jej zaakceptowania, długotrwałość i sposób leczenia doznanej traumy oraz wiek

powódki. Miarkując w oparciu o te kryteria wysokość należnego powódce zadośćuczynienia Sąd Okręgowy miał na uwadze, że powódka była silnie emocjonalnie związana z mężem, ich relacje były nacechowane miłością, serdecznością, troską, czułością. Nagła śmierć męża wywołała u powódki cierpienie psychiczne o znacznym nasileniu, szczególnie w pierwszym okresie żałoby. U powódki wystąpiły zaburzenia depresyjne i adaptacyjne. Doznane cierpienia wpłynęły ujemnie na sprawność psychiczną i fizyczną. Pomimo upływu czasu emocje związane ze stratą męża są u powódki nadal żywe, wywołują ból i poczucie krzywdy i osamotnienia. Sąd Okręgowy miał też na uwadze, że zadośćuczynienie przyznawane w oparciu o art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. jest świadczeniem jednorazowym i powinno rekompensować wszystkie cierpienia, zarówno te już doznane, jak i te które wystąpią w przyszłości. Uznał, że odpowiednim zadośćuczynieniem dla powódki będzie kwota 75 000 zł i po pomniejszeniu jej o 11 000 zł wypłacone przez pozwanego, zasądził na rzecz powódki 64 000 zł. Dalej idące żądanie zadośćuczynienia uznał za wygórowane, zwłaszcza że powódka nie stała się osobą samotną; mieszka ze swoją córką i jej rodziną, pomaga w opiece nad wnukami, a obecność pozostałych członków rodziny, zwłaszcza w pierwszych latach po tragicznym zdarzeniu i konieczność dbania o ich potrzeby pomaga w radzeniu sobie z poczuciem straty.

Nie podzielił Sąd Okręgowy poglądu pozwanej, aby przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia uwzględnić odszkodowanie wypłacone powódce w 2005r. na podstawie art. 446 § 3 k.c. (35 000 zł). Podkreślił, że odszkodowanie to rekompensuje niekorzystne zmiany w sytuacji materialnej powódki oraz te zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które wpływają na sytuację materialną powódki. Nie obejmuje natomiast krzywd niemajątkowych, takich jak: ból po stracie osoby najbliższej, poczucie osamotnienia i krzywdy, zawiedzionych nadziei, nie skutkujących zmianą sytuacji materialnej powódki. Rozgraniczył odszkodowanie normowane w art. 446 § 3 k.c. i zadośćuczynienie normowane w art. 446 § 4 k.c., a przed nowelizacją art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.) jako dwa odrębne świadczenia, których autonomiczność wynika nie tylko z różnych podstaw prawnych ich dochodzenia, ale także z odmiennego charakteru i odmiennego istoty tych świadczeń oraz zupełnie innych przesłanek ich dochodzenia.

Orzekając o odsetkach, Sąd Okręgowy stwierdził, że roszczenie o zadośćuczynienie staje się wymagalne po wezwaniu zobowiązanego do jego spełnienia (art. 455 § 1 k.c.) przy czym zgodnie z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ubezpieczyciel zobowiązany jest co do zasady spełnić świadczenie w terminie 30 dni od wezwania. Po upływie tego terminu wierzyciel może dochodzić odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). Jako, że powódka wezwała pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia pismem z 28 grudnia 2015r., a pozwany zakończył postępowanie likwidacyjne decyzją z 15 lutego 2016r., to żądanie zasądzenia odsetek od zasądzonego zadośćuczynienia od 16 lutego 2016r. Sąd Okręgowy uznał za zasadne. O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., przy przyjęciu, że powódka wygrała proces w 71,91% oraz, że każda ze stron poniosła koszty zastępstwa procesowego w stawce 5400 zł, a pozwany poniósł też opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17 zł - zasądzając od pozwanego na rzecz powódki 2361,98 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu. Na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazał pobrać od pozwanego 3.200 zł z tytułu części opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona, a powództwo zostało uwzględnione.

Apelację od wyroku wniosły obie strony. Powódka zaskarżyła wyrok w części oddalającej powództwo, domagając się podwyższenia zasądzonego zadośćuczynienia o 25.000 zł, tj. do kwoty 89 000 zł. Wniosła także o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje. Zarzuciła, iż Sąd Okręgowy naruszył art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. przez ich wadliwe zastosowanie polegające na dokonaniu nieodpowiedniej oceny przyjętych kryteriów ustalenia wysokości zadośćuczynienia i przyjęcie, że kwota 75.000 zł jest odpowiednia do zakresu doznanej przez powódkę krzywdy i do zakresu oraz intensywności naruszenia jej dóbr osobistych. Wywodziła, że rozmiar krzywdy, istota oraz intensywność więzi łączących powódkę ze zmarłym mężem i sytuacja w jakiej się znalazła w wyniku śmierci męża przemawiają za ustaleniem zadośćuczynienia na poziomie kwoty 100.000 zł, a po pomniejszeniu tej kwoty o dobrowolnie wypłaconą sumę 11.000 zł – zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki 89.000 zł. Nadto zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie § 2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu, tj. 26 października 2017r. przez jego wadliwe zastosowanie i przyjęcie stawki minimalnej w wysokości 5.400 zł, podczas gdy do dnia 27 października 2016r.

stawka minimalna dla wartości przedmiotu sporu 89.000zł wynosiła 7.200zł. W uzasadnieniu apelacji powódka wywodziła, że przyznane jej zadośćuczynienie jest rażąco zaniżone.

Natomiast pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo, domagając się obniżenie zasądzonego zadośćuczynienia o 35.000zł, tj. do kwoty 29.000zł i adekwatnej zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Alternatywnie wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Wniósł też o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Zarzucił, że Sąd Okręgowy naruszył prawo procesowe, a to art. 233§1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie uzasadnia przyznanie powódce zadośćuczynienia w kwocie 75.000zł. Nadto zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a to: art. 448 k.c. w zw. z art. 24§1 k.c. przez zasądzenie na rzecz powódki rażąco wysokiej kwoty zadośćuczynienia, sprzecznie z przyjmowanymi w orzecznictwie kryteriami ustalania zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby bliskiej i art. 6 k.c. przez uznanie, że powódka wykazała, że rozmiar krzywd przez nią doznanych uzasadnia przyznanie zasądzonej na jej rzecz kwoty.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powódki, a powódka o oddalenie apelacji. Każda ze stron wniosła o zasądzenie kosztów wywołanych apelacją przeciwnika.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia w sprawie były prawidłowe i znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Podejmując je, Sąd Okręgowy nie naruszył w żadnej mierze przepisów procesowych, w tym art. 233 §1 k.p.c., jako że nie przekroczył zasad swobodnej oceny dowodów, ani też nie naruszył zasad logiki i doświadczenia życiowego. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne. Sformułowany przez pozwanego zarzut wadliwego przyjęcia, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie uzasadnia przyznanie powódce zadośćuczynienia w kwocie 75.000zł nie może być rozpatrywany w kategoriach naruszenia prawa procesowych, ponieważ ustalenie wysokości zadośćuczynienia pozostaje w sferze stosowania prawa materialnego – art. 448 k.c. Nieadekwatnym do treści jest też zarzut naruszenia art. 6 k.c., jako że ocena rozmiaru krzywd w kontekście wysokości zadośćuczynienia to także sfera prawidłowego zastosowania art. 448 k.c.

Pełną podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowiły regulacje art. 436§1 i art. 822§ 1 k.c. oraz art. 36 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz.U. z 2016r., poz. 2060 ze zm. w brzmieniu obowiązującym w dacie wypadku - 22 czerwca 2005r.), a także art. 24§1 k.c. i 448 k.c. Odpowiedzialność pozwanego nie była kwestionowana. Sporną zarówno na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym, jak i przed Sądem Apelacyjnym pozostawała jedynie wysokość należnego powódce zadośćuczynienia. Szacując ją mieć należy na względzie, że życie ludzkie jest wartością bezcenną i żadna kwota nie jest w stanie zrekompenzować straty osoby bliskiej, w związku z tym celem zadośćuczynienia jest jedynie złagodzenie doznanych cierpień i wyrządzonej krzywdy. Wysokość zadośćuczynienia przyznawanego w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 §1 k.c. musi być adekwatna w tym znaczeniu, że powinna uwzględniać – z jednej strony rozmiar doznanej krzywdy, z drugiej zaś – powinna być utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i stopień życiowej społeczności, zaś zindywidualizowana ocena tych kryteriów pozostawiona jest uznaniu sędziowskiemu. W orzecznictwie sądowym podkreślano wielokrotnie, że skorygowanie w toku kontroli instancyjnej przez Sąd drugiej instancji wysokości zasądzonego zadośćuczynienia możliwe jest jedynie wówczas, gdy stwierdza się oczywiste naruszenie przez Sąd pierwszej instancji ogólnych zasad (kryteriów) ustalania wysokości zadośćuczynienia (wyrok SN z 30 października 2003r., IV CK 151/02, Lex Polonica nr 1630441 oraz wyrok SN z 7 listopada 2003r., V CK 110/03, niepublikowany). Takich zaś naruszeń Sąd Apelacyjny w sprawie nie stwierdził. Przeciwnie, Sąd Apelacyjny w pełni podzielił konkluzję, że kwota 75.000zł jest odpowiednim zadośćuczynieniem w rozumieniu art. 448 4 k.c. Miarkując ją Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie istotne czynniki wpływające na rozmiar wyrządzonej powódce krzywdy, w tym: stopień wzajemnej bliskości powódki ze zmarłym mężem, wpływ śmierci męża na funkcjonowanie powódki w codziennym życiu oraz stopień nasilenia cierpień, jakich

powódka doznała w wyniku straty męża, w szczególności długotrwałość okresu żałoby i stopień nasilenia tej żałoby. Powódkę łączyła z mężem wyjątkowo silna więź. Jego śmierć była dla powódki najbardziej traumatycznym zdarzeniem w życiu. Zaburzyła w sposób istotny i trwały normalną codzienną bieżącą i przyszłą egzystencję powódki. Wywarła trwałe piętno na jej zdrowiu fizycznym i psychicznym. Reakcja i przebieg żałoby u powódki były patologiczne, ponieważ żałobie towarzyszyły zaburzenia depresyjne i adaptacyjne. Powódka utraciła osobę, na której pomoc i wsparcie mogłaby w przyszłości liczyć. W tych okolicznościach, nie można - wbrew wywodom apelacji pozwanego przyjąć, że ustalona przez Sąd Okręgowy wysokość zadośćuczynienia była wygórowana. Kwota ta – wbrew wywodom apelacji powódki - nie jest też zbyt niska, ponieważ plasuje się w górnych granicach kwot zasądzanych przez sądy apelacji (...) z tytułu śmierci małżonka w przypadkach powikłanej, patologicznej i niedomkniętej żałoby i stanowi równowartość dwuletniego przeciętnego dochodu netto. Szacując wysokość należnego powódce zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy wszechstronnie i wnikliwie rozważył zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, nie uchybiając zasadom logicznego rozumowania, ani zasadom doświadczenia życiowego i mając na względzie istotne, prawidłowe kryteria wpływające na rozmiar zasądzanego zadośćuczynienia. Konkluzje te legły u podstaw oddalenia obu apelacji w części dotyczącej rozstrzygnięcia o żądaniu zadośćuczynienia - w oparciu o art. 385 k.p.c. - jako bezzasadnych.

Skutek odniosła jedynie apelacja powódki w części obejmującej rozstrzygnięcie o kosztach procesu. W istocie bowiem pozew został wniesiony 26 października 2016r., zatem dla rozliczenia kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem Okręgowym powinna być przyjęta stawka minimalna w wysokości 7.200zł, normowana w §2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu, czyli w pierwotnym swym brzmieniu (Dz.U. z 2015r., poz. 1804). Przy przyjęciu, że powódka wygrała proces w ok.72% oraz, że każda ze stron poniosła koszty zastępstwa procesowego w stawce 7200 zł, a pozwany poniósł też opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17 zł – stosunkowe rozdzielenie tych kosztów w oparciu o art. 100 k.p.c. prowadziło do zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki 3.180zł z tytułu kosztów procesu. Podstawę zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił art. 386§1 k.p.c.

Koszty postępowania apelacyjnego, na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z art. 108§1 k.p.c. Sąd zniósł między stronami. Jako, że apelacja powódki odniosła skutek tylko co do kosztów, a zatem w nieznacznym zakresie, każda ze stron powinna ponieść koszty własnej apelacji i zwrócić przeciwnikowi koszty wywołane jego apelacją. Ważąc na zakres zaskarżenia powódka powinna zwrócić pozwanemu 2.700zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego – w stawce minimalnej określonej w § 2 pkt. 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pierwszej apelacji (10 maja 2017r.) i taką też kwotę winien zwrócić pozwany powódce. Koszty postępowania podlegały zatem zniesieniu.

SSA Ewa Solecka SSA Piotr Wójtowicz SSA Joanna Naczyńska